

Sygn. akt II C 446/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2019 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa G. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 34.279,92 zł

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz G. Z. kwotę 34.119,66 zł (trzydzieści cztery tysiące sto dziewiętnaście złotych sześćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 9.595,71 zł (dziewięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt jeden groszy) od dnia 29 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

b) od kwoty 19.000 zł (dziewiętnaście tysięcy złotych) od dnia 6 września 2018 roku do dnia zapłaty;

c) od kwoty 5.523,95 zł (pięć tysięcy pięćset dwadzieścia trzy złote dziewięćdziesiąt pięć groszy) od dnia 28 marca 2019 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz G. Z. kwotę 4.352,45 zł (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt dwa złote czterdzieści pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz G. Z. kwotę 179,55 zł (sto siedemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt pięć groszy), tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego uiszczony w dniu 6 listopada 2017 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500022942954.

Sygn. akt II C 446/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 czerwca 2016 roku G. Z., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 9.595,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2016 roku tytułem dalszego odszkodowania za szkodę w pojeździe marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 5 lutego 2016 roku. Nadto żądał zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, że w dniu 5 lutego 2016 roku, doszło do uszkodzenia samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego przedmiot umowy leasingu łączącej G. Z. (jako korzystającego) i (...) sp. z o.o. w W. (jako finansującego). Sprawca zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Powód zgłosił szkodę w (...) Spółce Akcyjnej w W. w ramach posiadanej polisy auto – casco. (...) Spółka Akcyjna w W. ostatecznie wypłaciła na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 1.393,60 zł, która to kwota została jej zwrócona przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.. Pozwana uznała tym samym zasadę swej odpowiedzialności. Powód nabył własność przedmiotu leasingu - samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zaś, na skutek umowy cesji na powoda przeniesiono wierzytelności z tytułu szkody z dnia 5 lutego 2016 roku. Tym samym powód stał się legitymowany czynnie do wystąpienia z powództwem w niniejszej sprawie. Wyjaśniono, że na dochodzoną pozwem kwotę składa się kwota 7.709,15 zł netto z tytułu kosztów naprawy pojazdu powiększona o połowę podatku VAT w kwocie 886,56 zł, gdyż powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej może odliczyć 50% podatku VAT oraz kwota 1.000 zł tytułem odszkodowania za ubytek wartości pojazdu.

(pozew k.2-6, pełnomocnictwo k.35 A)

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanej wskazał, że przyznane dotychczas odszkodowanie jest prawidłowe i wystarczające. Nie kwestionował zasady odpowiedzialności pozwanej, ale żadaną wysokość odszkodowania, a w szczególności konieczność naprawy pojazdu powoda przy użyciu nowych oryginalnych części z logo producenta pojazdu, podnosząc, że naprawa pojazdu przy ich użyciu może spowodować bezpodstawne wzbogacenie powoda, z uwagi na wzrost wartości pojazdu.

(odpowiedź na pozew k.61-64, pełnomocnictwo k.65)

W piśmie z dnia 20 sierpnia 2018 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 28.595,71 zł tytułem dalszego odszkodowania, z odsetkami ustawowymi od kwoty 9.595,71 zł od dnia 25 maja 2016 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 19.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo. Wskazał, że kwota 19.000 zł, o jaką rozszerzono powództwo, wynika z faktu, iż jak wskazał w opinii biegły, ubytek wartości pojazdu powoda wynosi co najmniej 20.000 zł, a powód w pozwie żądał z tego tytułu jedynie kwoty 1.000 zł. Odpis pisma doręczono pełnomocnikowi pozwanej w dniu 5 września 2018 roku.

(pismo pełnomocnika powoda k.166-167, dowód doręczenia k.171)

W piśmie wniesionym w dniu 11 września 2018 roku pełnomocnik pozwanej wniósł oddalenie rozszerzonego powództwa w całości.

(pismo pełnomocnika pozwanej k.172)

Na rozprawie w dniu 22 marca 2019 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo, z tym że złożył pismo z dalszym rozszerzeniem powództwa, żądając ostatecznie zasądzenia na rzecz powoda od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 34.279,92 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 9.595,71 zł od dnia 25 maja 2016 roku do dnia zapłaty, od kwoty 19.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 20 sierpnia 2018 roku, a w zakresie kwoty 5.684,21 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo złożonego na rozprawie. Odpis pisma z dnia 22 marca 2019 roku z rozszerzeniem powództwa doręczono pełnomocnikowi pozwanej w dniu 27 marca 2019 roku.

(stanowisko pełnomocnika powoda – protokół rozprawy k.181, nagranie 00:02:10-00:03:27, pismo pełnomocnika powoda k.178-179)

W piśmie z dnia 28 marca 2019 roku pełnomocnik pozwanej wniósł oddalenie rozszerzonego powództwa w całości.

(pismo pełnomocnika pozwanej k.183)

Na rozprawie w dniu 27 września 2019 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko pełnomocnika powoda – protokół rozprawy k.187, nagranie 00:01:40-00:00:04:01)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

G. Z. jako korzystającego i (...) sp. z o.o. w W. jako finansującego łączyła umowa leasingu samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zawarta w dniu 19 lipca 2013 roku.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 5 lutego 2016 roku we W. P. P. kierująca samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) V, w czasie parkowania, uszkodziła stojący samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W złożonym pisemnym oświadczeniu P. P. nie kwestionowała swej odpowiedzialności za uszkodzenie samochodu marki A. (...), znajdującego się w posiadaniu powoda.

P. P. posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., numer polisy (...).

(okoliczności bezsporne, także oświadczenie k.9, k.10-11, informacja z (...) k.12)

G. Z. nabył prawo własności samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(okoliczność bezsporna, także kserokopia dowodu rejestracyjnego k.50-51, kserokopia karty pojazdu k.7-8)

Na podstawie umowy o przelew praw z polisy ubezpieczeniowej z dnia 9 marca 2017 roku (...) sp. z o.o. w W. przeniosła na G. Z. wierzytelność z tytułu szkody w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałej w dniu 5 lutego 2016 roku, w stosunku do ubezpieczyciela sprawcy szkody - Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., numer polisy (...). Natomiast, na podstawie umowy o przelew praw z polisy ubezpieczeniowej z dnia 9 marca 2017 roku (...) sp. z o.o. w W. przeniosła na G. Z. wierzytelność z tytułu szkody w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałej w dniu 5 lutego 2016 roku, w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W..

(dowód: umowy przelewu k.52 i k.53, pełnomocnictwo k.54-55)

Na skutek zdarzenia z dnia 5 lutego 2016 roku w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) doszło do uszkodzenia: ściany bocznej prawej, zaworu opony tylnej prawej, wytlumienia drzwi tylnych prawych, felgi aluminiowej tylnej prawej, zestawu mocowania zderzaka tylnego, które wymagały wymiany, a także zderzaka tylnego i wnęki koła zewnętrznej prawej, które wymagały naprawy. Lakierowania wymagały: zderzak tylny, ściana boczna prawa, drzwi tylne prawe, pokrycie wlewu paliwa, wnęki koła zewnętrzna prawa.

Koszt naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2016 roku, w zależności od wariantu naprawy, wynosi:

- przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych z logo producenta w autoryzowanym serwisie naprawczym 17.290,07 zł brutto (14.056,97 zł netto, podatek VAT 3.233,10 zł),

- przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych z logo producenta w serwisie naprawczym bez autoryzacji 15.466,11 zł brutto (12.574,07 zł netto, podatek VAT 2.892,04 zł).

Do naprawy pojazdu nie były dostępne zamienniki oryginalnych części zamiennych.

Naprawa pojazdu po zdarzeniu przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta nie spowoduje wzrostu jego wartości.

Każda napraw blacharsko – lakiernicza pojazdu wpływa na obniżenie wartości rynkowej pojazdu. Teoretyczna utrata wartości rynkowej samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2016 roku mogła wynieść około 4.400 zł brutto. W praktyce utrata wartości rynkowej pojazdu powoda wyniosła nie mniej niż 20.000 zł, czyli nie mniej niż 10% wartości rynkowej pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

W samochodzie marki A. (...) są zamontowane oryginalne części, których montażu dokonano w procesie wytwórczym pojazdu. Samochód nie nosi śladów napraw blacharsko – lakierniczych sprzed zdarzenia z dnia 5 lutego 2016 roku. Pojazd nie został naprawiony po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2016 roku.

Samochód marki A. (...) w okresie od 1 lipca 2013 roku do dnia 16 czerwca 2017 roku był serwisowany w sieci (...) serwisów (...).

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny i eksploatacji pojazdów P. K. z załącznikami k.98-137, pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu wyceny i eksploatacji pojazdów P. K. z załącznikami k.151-158, wydruk historii pojazdu k.76-86)

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą G. Z. miał możliwość odliczenia 50% podatku od towarów i usług w związku z naprawą pojazdu marki A. (...).

(okoliczność bezsporna)

G. Z. zgłosił szkodę w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałą w dniu 5 lutego 2016 roku (...) Spółce Akcyjnej w W., w ramach umowy ubezpieczenia auto- casco, która ostatecznie przyznała i wypłaciła na rzecz powoda tytułem odszkodowania łączną kwotę 1.553,86 zł, w tym kwotę 1.393,60 zł netto tytułem kosztów naprawy pojazdu oraz kwotę 160,26 zł tytułem podatku VAT.

(dowód: kserokopia zgłoszenia szkody k.19-30, kserokopia upoważnienia k.32, kserokopia pisma k.30 i k.31, kserokopia kalkulacji naprawy k.34-49, kserokopia decyzji k.33)

G. Z. zlecił sporządzenie kosztorysu naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) sp. z o.o. sp.k. w Ł.. W sporządzonym kosztorysie koszty naprawy pojazdu wskazano na kwotę 8.192,47 zł netto (10.076,74 zł brutto).

(dowód: kalkulacja naprawy k.13-18)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów i ich kserokopii (w oparciu o art. 308 k.p.c.), a także opinii biegłego wyceny i eksploatacji pojazdów P. K..

Podkreślenia przy tym wymaga, iż stan faktyczny przedmiotowej sprawy był w zasadzie bezsporny - w szczególności w odniesieniu do samego faktu zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę z dnia 5 lutego 2016 roku, kwestii sprawstwa oraz zasady odpowiedzialności pozwanej. Pozwana nie kwestionowała też związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą.

W istocie okolicznością sporną pomiędzy stronami była wysokość szkody, wyrażająca się w kosztach przywrócenia pojazdu powoda do stanu poprzedniego oraz kwestia ubytku wartości pojazdu. W tym zakresie decydującym był dowód z pisemnych opinii biegłego z zakresu wyceny i eksploatacji pojazdów P. K. (podstawowej i uzupełniającej). Sąd uznał opinie biegłego za pełnowartościowe źródło informacji specjalistycznych, stanowiące podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. Opinie są jasne, spójne i logiczne. Biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił wszelkie wątpliwości i odpowiedział na pytania postawione w tezach dowodowych. Zawarte w jego opiniach wnioski zostały należycie umotywowane i poprzedzone prawidłowo zastosowaną oraz przedstawioną metodą badawczą. Ustalając ubytek wartości rynkowej pojazdu powoda biegły dokonał wyliczeń przy użyciu programu eksperckiego (...), uzyskując w ten

sposób wynik w kwocie 4.400 zł brutto. Jednakże, jak zaznaczył biegły, jest to teoretyczny ubytek wartości pojazdu, gdyż w praktyce, w realiach handlu pojazdami, kwota utraty wartości handlowej jest z reguły wyższa niż wyliczona metodami matematycznymi. W przypadku samochodów używanych jest to nie mniej niż 10% wartości rynkowej pojazdu w stanie nieuszkodzonym. W konsekwencji, jak zaznaczył biegły, biorąc pod uwagę trzyletni okres eksploatacji pojazdu powoda przed zdarzeniem i jego wartość w stanie nieuszkodzonym na poziomie 200.353 zł, utrata wartości rynkowej pojazdu wynosi co najmniej 20.000 zł.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż po złożeniu przez biegłego pisemnej opinii uzupełniającej żadna ze stron nie kwestionowała opinii i płynących z niej wniosków, nie wносиła o jej dalsze uzupełnienie lub wezwanie biegłego na rozprawę celem złożenia wyjaśnień ani tym bardziej o powołanie innego biegłego na te same okoliczności.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie oceny materiału dowodowego, należało odnieść się także do mocy dowodowej kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej na zlecenie powoda (k.13-18) oraz kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej przez (...) Spółkę Akcyjną w W. (k.34-49). W świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących zasady postępowania dowodowego, nie budzi, żadnych wątpliwości, że wskazane kalkulacje stanowią jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Powyższa konstatacja prowadzi, więc do wniosku, że omawiane kalkulacje nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w zakresie kosztów naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2016 roku. Nie stanowią bowiem dowodu na to, że koszty naprawy pojazdu powoda po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2016 roku są takie jak wskazano w ich treści. Są dowodem jedynie na okoliczność tego, że ich autorzy złożyli oświadczenie w nich zawarte.

Na rozprawie w dniu 22 marca 2019 roku, Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o zwrócenie się do (...) Spółki Akcyjnej w W. o nadesłanie akt szkody wskazanych w pozwie, jako pozostający bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Albowiem, przebieg postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez (...) Spółkę Akcyjną w W. pozostawał bez wpływu na treść wyroku, natomiast zakres uszkodzeń pojazdu powoda po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2016 roku i koszt ich naprawy wskazane w opinii biegłego P. K. nie był kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie prawie w całości.

W niniejszej sprawie powód żądał ostatecznie zasądzenia od pozwanej kwoty 34.279,92 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 9.595,71 zł od dnia 25 maja 2016 roku do dnia zapłaty, od kwoty 19.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 20 sierpnia 2018 roku, a w zakresie kwoty 5.684,21 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo z dnia 22 marca 2019 roku.

Pozwana nie uznała powództwa, podnosząc, że kwota wypłacona dotychczas tytułem odszkodowania jest odpowiednia do rozmiarów doznanej przez powoda szkody.

W przedmiotowej sprawie, zdarzeniem wywołującym szkodę w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) było uderzenie w zaparkowany samochód powoda przez P. P., kierującą samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) V, w czasie wykonywanego przez nią manewru parkowania, do którego doszło w dniu 5 lutego 2016 roku. Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się zatem na zasadzie ryzyka.

Bezspornym jest, że sprawcą szkody była kierująca samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) V, ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Odpowiedzialność pozwanej w stosunku do powoda wynika z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) V.

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwana nie kwestionowała podstawy swej odpowiedzialności, ani istnienia po jej stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powodowi szkody. Nie kwestionowano także legitymacji procesowej czynnej powoda. Wprawdzie powód nie był właścicielem pojazdu w dacie szkody, jednakże na podstawie umowy o przelew praw z polisy ubezpieczeniowej z dnia 9 marca 2017 roku (...) sp. z o.o. w W. przeniosła na G. Z. wierzycelność z tytułu szkody w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałej w dniu 5 lutego 2016 roku, w stosunku do ubezpieczyciela sprawcy szkody - Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., numer polisy (...). W konsekwencji, w świetle przepisów art.509 i następných k.c., dotyczących przelewu wierzycelności, powód był legitymowany czynnie w niniejszym procesie.

Kwestię sporną stanowiła natomiast wysokość odszkodowania ponad wypłaconą powodowi kwotę.

W przedmiotowej sprawie, zakres uszkodzeń w pojeździe powoda nie był ostatecznie kwestionowany. Rozstrzygnięcia wymagała, zatem kwestia wysokości należnego G. Z. odszkodowania.

Jak wskazano powyżej, ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w kodeksie cywilnym. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art.361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz.24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

W tych granicach naprawienie szkody, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, winno objąć pełen koszt przywrócenia stanu poprzedniego – pełen koszt naprawy pojazdu (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty i utracone korzyści. Zaś, w myśl natomiast art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione

koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonego poglądu i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma więc znaczenia prawno okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić. W konsekwencji, spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty odszkodowania od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Albowiem, szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Pokrycie kosztów naprawy pojazdu jest jedynie szkodą następczą, a szkodą bezpośrednią jest uszkodzenie pojazdu i w momencie jej wystąpienia powstaje odpowiedzialność sprawcy i ubezpieczyciela (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/01, OSNC 2012 rok, nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06, OSNC 2007 rok, nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1994 roku, III CZP 71/94, OSNC 1994 rok, nr 12, poz. 234, z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002 rok, nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004 rok, nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 roku, III CZP 65/06, OSNC 2007 rok, nr 6, poz. 83, z dnia 26 lutego 2006 roku, III CZP 5/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 6, z dnia 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17, OSNC 2018 rok, nr 6, poz. 56, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNC 1973 rok, nr 6, poz. 111, z dnia 20 lutego 1981 roku, I CR 17/81, OSNC 1981 rok, nr 10, poz. 199, z dnia 11 grudnia 1997 roku, I CKN 385/97, z dnia 16 stycznia 2002 roku, IV CKN 635/00, z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSNC 2003 rok, nr 1, poz. 15, z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, z dnia 11 czerwca 2001 roku, V CKN 266/00, z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 908/00, z dnia 12 lutego 2004 roku, V CK 187/03, z dnia 21 sierpnia 2012 roku, II CSK 707/12, OSNC 2014 rok, nr 4, poz. 48, i z dnia 8 września 2017 roku, II CSK 857/16, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 51/18, z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 74/18, z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 72/18).

Ubezpieczyciel winien odpowiadać tylko do wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu, a gdyby okazało się, że koszty naprawy przewyższyłyby wartość pojazdu sprzed wypadku lub naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona, to odpowiedzialność pozwanego powinna ograniczać się do różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed wypadku, a wartością pozostałości (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSN 2003 rok, nr 1, poz.15; w wyroku z dnia 20 kwietnia 1971 roku, II CR 475/70, OSPiKA 1971 rok, nr 12, poz.231; w wyroku z dnia 1 września 1970 roku, II CR 371/70, OSNCP 1971 rok, nr 5 poz.93).

Ponadto, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie. Albowiem, zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo normalnym jak korzystanie z niej. Z przepisu art.361 § 2 k.c., wynika, obowiązek pełnej kompensacji szkody. Wartość rynkowa uszkodzonego pojazdu, pomimo jego naprawy, jest co do zasady mniejsza od tej, jaką pojazd ten reprezentowałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, więc kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 października 2001 roku, III CZP 57/01, publ. OSNC 2002 rok, nr 5, poz. 57).

Zgodnie z jednolitym poglądem judykatury, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, miernikiem rozmiaru szkody ustalonej według cen kosztów naprawy rzeczy jest cena obejmująca podatek od towarów i usług (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002 rok, nr 6, poz. 74 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, nie publ., uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 908/00, „Izba Cywilna” 2002 rok, nr 5, s. 45). Natomiast, odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale składu Siedmiu Sędziów z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06, opubl. OSNC 2007rok, nr 10, poz. 144).

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, koszt naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym EL po zdarzeniu z dnia 5 lutego 2016 roku, przywracającej pojazd do stanu sprzed zdarzenia, kształtował się różnie w zależności od rodzaju zakładu naprawczego i wynosił: 17.290,07 zł brutto (14.056,97 zł netto, podatek VAT 3.233,10 zł) w autoryzowanym serwisie naprawczym, a 15.466,11 zł brutto (12.574,07 zł netto, podatek VAT 2.892,04 zł) w zakładzie naprawczym bez autoryzacji. Jak wskazał biegły z zakresu eksploatacji i wyceny pojazdów, do naprawy pojazdu nie były dostępne żadne zamienniki. Naprawa pojazdu powoda mogła być dokonana jedynie przy użyciu części nowych oryginalnych z logo producenta pojazdu. W dacie kolizji samochód powoda był pojazdem zaledwie trzyletnim, a przed zdarzeniem i po zdarzeniu był serwisowany w autoryzowanym serwisie. Nie posiadał śladów wcześniejszych napraw blacharsko – lakierniczych. Z tych względów, w ocenie Sądu, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda opiewa na kwotę 17.290,07 zł brutto (14.056,97 zł netto, podatek VAT 3.233,10 zł), obejmującą koszt nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta oraz stawkę za roboczogodzinę w autoryzowanym serwisie.

Poza sporem stron pozostawała okoliczność, iż w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą G. Z. miał możliwość odliczenia 50% podatku od towarów i usług w związku z naprawą pojazdu marki A. (...).

A zatem, wysokość należnego powodowi odszkodowania winna odpowiadać rzeczywiście uzasadnionym kosztom naprawy spornego pojazdu, które opiewają na kwotę 14.056,97 zł netto powiększoną o połowę podatku VAT w kwocie 3.233,10 zł czyli o kwotę 1.616,55 zł. Powód miał prawo dochodzić od ubezpieczyciela, poza kwotą już wypłaconą, kwoty potrzebnej do dokonania pełnej ekonomicznie uzasadnionej naprawy pojazdu. Uwzględniając wypłacone już przez pozwaną odszkodowanie w kwocie 1.393,60 zł netto oraz podatek VAT kwocie 160,26 zł, na rzecz powoda należało zasądzić pozwanego z tego tytułu kwotę 14.119,66 zł (14.056,97 zł netto - 1.393,60 zł netto = 12.663,37 zł, 1.616,55 zł - 160,26 zł = 1.456,29 zł, 12.663,37 zł + 1.456,29 zł = 14.119,66 zł).

Jak wskazał w swej opinii biegły P. K., naprawa pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu. Brak jest zatem podstaw do dokonywania z tego tytułu jakichkolwiek odliczeń przy ustaleniu wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Natomiast, uszkodzenie pojazdu powoda skutkowało ubytkiem jego wartości rynkowej. Żądanie powoda zasądzenia odszkodowania z tego tytułu zasługiwało zatem co do zasady na uwzględnienie.

Ustalając ubytek wartości rynkowej pojazdu powoda biegły dokonał wyliczeń przy użyciu programu eksperckiego (...), uzyskując w ten sposób wynik w kwocie 4.400 zł brutto. Jednakże, jak zaznaczył biegły, jest to wynik teoretyczny, gdyż w praktyce, w realiach handlu pojazdami, kwota utraty wartości handlowej jest z reguły wyższa niż wyliczona metodami matematycznymi. W przypadku samochodów używanych jest to nie mniej niż 10% wartości rynkowej pojazdu w stanie nieuszkodzonym. W konsekwencji, jak zaznaczył biegły, biorąc pod uwagę trzyletni okres eksploatacji pojazdu powoda przed zdarzeniem i jego wartość w stanie nieuszkodzonym na poziomie 200.353 zł, utrata wartości rynkowej pojazdu wynosi co najmniej 20.000 zł. W ocenie Sądu, w świetle niekwestionowanej przez strony opinii biegłego, wymiar szkody poniesionej przez powoda określa rzeczywisty ubytek wartości rynkowej pojazdu, który wynosi co najmniej 20.000 zł, a nie teoretycznie ustalona wartość 4.400 zł brutto.

W konsekwencji, na rzecz powoda zasądzono kwotę 34.119,66 zł tytułem odszkodowania (kwota 14.119,66 zł z tytułu kosztów naprawy + kwota 20.000 zł z tytułu utraty wartości rynkowej). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.), a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Stosownie do przepisu art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 zd. 1 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30-dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powód przed wystąpieniem z powództwem w niniejszej sprawie wzywał pozwaną do zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania. Odpis pozwu, w którym powód sprecyzował kwotowo swoje żądanie doręczono pozwanej w dniu 28 czerwca 2017 roku. Natomiast, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 1999 roku (III CKN 315/99), świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń mają charakter terminowy, jednakże zakład ubezpieczeń nie pozostaje w opóźnieniu co do kwot nie objętych jego decyzją, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określi kwotowo swego roszczenia. A zatem, w zakresie określonym pozwie pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu. W piśmie z dnia 20 sierpnia 2018 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo o kwotę 19.000 zł do kwoty 28.595,71 zł, a w piśmie z dnia 22 marca 2019 roku o kwotę 5.684,21 zł do kwoty 34.279,92 zł. Odpisy tych pism doręczono pełnomocnikowi pozwanej odpowiednio w dniu 5 września 2018 roku i w dniu 27 marca 2019 roku. Od dnia następnego po ich doręczeniu pozwana pozostawała w opóźnieniu w zapłacie żądanych w nich kwot. W związku z tym, odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od kwoty 9.595,71 zł od dnia 29 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, od kwoty 19.000 zł od dnia 6 września 2018 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 5.523,95 zł od dnia 28 marca 2019 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu, jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 zd.2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powód ostatecznie żądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 34.279,92 zł. Zasądzona na jego rzecz kwota 34.119,66 zł stanowi 99% dochodzonego roszczenia. G. Z. uległ jedynie co do nieznaczonej części swego żądania głównego i części odsetek. Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej kwocie 4.352,45 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 480 zł oraz opłaty od rozszerzonego powództwa w kwotach 950 zł i 285 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 1.800 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 820,45 zł. A zatem, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.352,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w związku z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz powoda kwotę 179,55 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.